

śl. J. Frank



1. O prze-cu-dnie pię-kny świe-cie, ko-mu chcesz, po-do-baj się!
2. Prac cię-ża-rem przy-gnie-ce-ni, któ-rych nu-ży dzien-ny skwar,
3. Chci-wi zy-sku zni-ko-me-go, niech wśród mo-rza w to-dziach mkną,



1. Ja ci ser-ca nie dam prze-cież, choć mar-no-ścią wa-bisz mnie.
2. prag-ną z ser-ca noc-nych cie-ni, by już u-stał słoń-ca żar.
3. skał i burz, i zgub peł-ne-go, i niech sro-go z trwo-gi drżą.



1. Niech-że w to-bie się ko-cha-ją, co o nie-bo nic nie dba-ją.
2. Tę-sknią do od-po-czy-wa-nia po kło-po-tach bez przer-wa-nia.
3. Ja na skrzy-dłach moc-nej wia-ry w wiecz-ne wzbi-ję się ob-sza-ry



1. Ja do Cie-bie, Je-zu mój, w nie-bo krok kie-ru-ję swój!
2. Ja zaś w To-bie, Je-zu mój, od-po-czy-nek znaj-dę swój!
3. i u Cie-bie, Je-zu mój, bę-dę miał przy-bytek swój!